

Efekt czarnej owcy w badaniach osmologicznych

Meminerimus etiam adversus infimos iustitiam esse servandam.

Przycieczona powyżej sentencja: „Pamiętajmy, że nawet wobec najniższej stojących powinniśmy zachować sprawiedliwość” nie zawsze jest wcielana w życie. Tworząc różne teorie kryminalistyczne dotyczące badań osmologicznych, z góry wyznaczamy kierunek, w jakim pies może się mylić, nie bierzemy pod uwagę tego, że błędy zmysłów zwierząt są wielokrotnie czulsze niż u ludzi. To, że psy nie mylą, jest prawdą oczywistą i niepodlegającą dyskusji. Należy się wobec tego zastanowić, w jakim zakresie możemy eliminować te błędy.

Jednym z mylnych poglądów było to, że materiały używane do budowy ciągu selekcyjnego mają być dobre pod względem grupowym. Założono bowiem, iż w przypadku niezachowania powyższego warunku psy popełniają błąd, wskazując materiał, który nie spełnia kryteriów. Szczegółowo zajmiemy się rozważaniem tylko dwóch kryteriów tego doboru, a mianowicie płci i środowiskiem zawodowym. Do chwili obecnej panowało przekonanie, że materiał znajdujący się w szeregu, a pochodzący od osoby innej płci lub z innego środowiska zawodowego niż materiały pozostałe, jest lub może być atrakcyjny dla psa. Nic bardziej mylnego. Są to poglądy bardzo już anachroniczne i nieprzystające do obecnego poziomu badań osmologicznych w Polsce. Teorie takie można było głosić kilka lat temu, gdy nie wykonywano jeszcze prób kontrolnych przed badaniami. W świetle dzisiejszych badań i osiągniętych wyników należy zweryfikować poglądy na temat doboru grupowego materiałów używanych do budowy szeregu selekcyjnego i przyznać, że psy są omylne (jak wszystkie istoty), lecz

nie w tak dużym stopniu, jak im się to przypisuje.

Postanowiono przeprowadzić eksperyment polegający na pominięciu przy doborze materiałów do budowy szeregu selekcyjnego następujących kryteriów: płci i środowiska zawodowego. Badania przeprowadzono w 3 posiadających certyfikaty pracowniach badań śladów zapachowych ludzi: w Siedlcach, Łodzi i Płocku. Do badań użyto 14 psów z aktualnymi atestami. Posłużono się materiałami pobranymi od 35 osób (20 kobiet i 15 mężczyzn). Każdy pies pracował na niezależnym szeregu (na materiałach od tych samych osób), co wykluczało możliwość powtarzania po sobie wskazań przez kolejne psy. Oprócz płci i środowiska zawodowego zastosowano następujące kryteria doboru: wiek osób, sposób, metoda i czas pobierania.

Materiały zostały pobrane od pracowników Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej Policji i 3 osób z innego środowiska zawodowego.

Postawiono pytania, na które odpowiedź miały przynieść badania:

1. Czy przy wskazaniach psy kierują się kryterium płci i środowiska zawodowego?

2. Jak często zdarza się, że materiały znajdujące się w ciągu selekcyjnym są atrakcyjne bądź się wyróżniają?

Postanowiono przeprowadzić eksperyment badawczy z zachowaniem kanonów, jakie obowiązują przy wykonywaniu badań procesowych.

Założono 3 warianty badawcze:

- I – identyfikowanie zapachu mężczyzny w szeregu mieszanym (kobiety i mężczyźni);
- II – identyfikowanie zapachu kobiety w szeregu mieszanym (kobiety i mężczyźni);

III – identyfikowanie zapachu kobiety z innego środowiska zawodowego w szeregu kobiecym.

Materiały kontrolne używane do badań pochodziły od osób tej samej płci co materiały szukane w próbach właściwych. Wszystkie warianty przeprowadzane były zawsze w układzie zgodności zapachowej.

Jednym z najważniejszych etapów było poprawne wykonanie 3 prób kontrolnych (zgodnie z „Metodyką badań osmologicznych”). Próby kontrolne dla każdego psa były wykonywane po 2 w układzie kontroli pozytywnej i 1 w układzie kontroli negatywnej. Jeżeli wynik próby był inny niż spodziewany, materiał taki był usuwany z szeregu selekcyjnego. Zastępowano go materiałem pobranym od osoby tej samej płci, a próbę powtarzano aż do poprawnego jej wykonania. W 5 przypadkach psy nie wykonały poprawnie prób kontrolnych, w związku z czym zostały czasowo odsunięte od badań.

W trakcie wykonywania prób kontrolnych psy 38 razy błędnie wskazały zapachy inne niż tożsame z materiałami podanymi do nawęszania, co statystycznie daje średnio 1 błędne wskazanie na psa. Mogły one być spowodowane atrakcyjnością lub wyróżnianiem się tych zapachów.

Po usunięciu materiałów zaburzających prawidłową pracę psów z szeregu na ich miejsce wstawiano materiały pochodzące od osób tej samej płci. W następnych próbach kontrolnych psy nie popełniały błędów. Na 38 błędnych wskazań psy 17 razy wskazały zapachy pochodzące od 10 kobiet i 21 razy zapachy pochodzące od 7 mężczyzn. Jednym z wniosków, które same się nasuwają, jest to, że w populacji ludzkiej są osoby, których zapach jest atrakcyjny bądź wyróżniający się, i to niezależnie od ich płci.

Najwięcej błędów w trakcie prób kontrolnych psy popełniały pierwszego dnia (21 razy), drugiego – mniej (14 razy), a w III wariancie psy praktycznie nie wskazywały błędnie zapachów (tylko 3 razy), gdy szereg był jednolity (złożony tylko z materiałów pochodzących od kobiet).

Przyjąć należy, że tak duża liczba błędnych wskazań może być spowodowana pracą psów na szeregu mieszanym. Dotychczas pracowały one jedynie na szeregach jednorodnych pod względem płci. Dodatkowym elementem rozpraszającym było pojawienie się obcej osoby (jej zapachu) w rozpoznawalni (autor sam zmieniał położenie materiałów w szeregu selekcyjnym). Co ciekawe, w większości przypadków psy wskazywały jednak zapachy pochodzące od osób tej samej płci co materiały kontrolne i szukane, rzadziej natomiast wskazywały błędnie materiały pochodzące od osób płci odmiennej. Można na podstawie takich wyników wysnuć wniosek, że psy nie wyróżniają materiałów w ciągu ze względu na płęć.

W przypadku gdy szereg był jednolity pod względem płci efekt atrakcyjności praktycznie nie występował. Można by z tego wywnioskować, że psy powinny pracować na szeregach jednolitych pod względem płci, ale otrzymane wyniki z wariantu I i II przeczą takiemu twierdzeniu.

Prawdopodobnie ilość materiałów, które psy wyróżniały, zmniejszyłaby się, gdyby psy były przyzwyczajone do pracy na szeregach mieszanych. Wyniki tej pracy nie są ostateczne, ponieważ przebadane zostały tylko niektóre z możliwych wariantów. Nie wzięto pod uwagę przede wszystkim układów przy braku zgodności zapachowej.

Dodatkowo można rozważyć jeszcze jeden aspekt: w ciągu znajdował się materiał pobrany od kobiety w zaawansowanej ciąży. Zapach ten był atrakcyjny tylko dla 1 psa. Nie można tego faktu uznawać za reprezentatywny, ponieważ jest to jednostkowy

przypadek, może on jednak służyć za wskazówkę do przeprowadzenia badań nad atrakcyjnością materiałów pochodzących od kobiet w ciąży.

Psy nie wyróżniały zapachów od osób pochodzących z innego środowiska zawodowego.

Po poprawnym wykonaniu prób kontrolnych przystępowano do wykonywania prób analogicznych do tych w przypadku badań materiału dowodowego, podczas których psy nie popełniały już błędów.

Możemy zatem na podstawie otrzymanych wyników wysnuć jeden generalny wniosek: ostateczną weryfikacją poprawności doboru materiałów do budowy szeregu selekcyjnego

są poprawnie wykonane próby kontrolne.

Nie można przyjmować za całkowicie wiarygodne wyników eksperymentów przeprowadzonych na tak małej populacji psów, a jedynie uważać je za wskazówki przy prowadzeniu badań osmologicznych. Dopiero zakrojone na dużą skalę badania obejmujące minimum 50% populacji psów używanych do badań osmologicznych można by uważać za w pełni wiarygodne.

Przedstawione powyżej wyniki przedmiotowego eksperymentu mogą stanowić początek szeregu badań i zachętę do dalszej pracy.

Piotr Hendrlikiewicz

Jubileusz 50-lecia „Problemów Kryminalistyki”

Redaktor Naczelny
„Problemów Kryminalistyki”
Pan insp. dr inż. Andrzej Filewicz

Pięćdziesiąta rocznica powstania „Problemów Kryminalistyki” jest szczególną okazją do przekazania zespołowi redakcyjnemu serdecznych gratulacji i podziękowań za trudy Waszej pracy, co czynię w imieniu kadry kierowniczej, pracowników i słuchaczy Szkoły Policji w Słupsku.

Życzę Panu i Pańskim podwładnym kolejnych pięćdziesięciu bogatych w sukcesy lat oraz wielu czytelników doceniających wysiłek, jaki wkładacie w tworzenie „Problemów Kryminalistyki”.

Niech zawsze świeci Wam słońce, los sprzyja, otaczając tym, co dobre i piękne.

Komendant Szkoły Policji w Słupsku
insp. Stanisław Bukowski

Jubileusz 50-lecia „Problemów Kryminalistyki”